

Sygn. akt III CSK 128/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa Z. N.

przeciwko [...] Towarzystwu Ubezpieczeń [...] S.A. [...] poprzednio [...]

Towarzystwo Ubezpieczeniowe S.A.

w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 12 grudnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 11 grudnia 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Tak ujęta instytucja tzw. przedsądu jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także ze sformułowanymi przez Radę Europy zaleceniami wprowadzenia środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla.

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołała przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Podała, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne dotyczące sposobu rozumienia pojęcia „jednoznaczność” czy też „jednoznaczne sformułowanie głównych świadczeń stron”, oraz kwestii czy postanowienie umowne, które dla większej przejrzystości i zrozumiałości tekstu zostało rozbite na zapis słowny i tabelaryczny, który nakazuje wyliczenie określonego procenta wartości rachunku, można interpretować jako niejednoznaczne.

W ocenie skarżącej skarga kasacyjna jest też oczywiście uzasadniona z uwagi na nie rozpoznanie przez Sąd odwoławczy wszystkich zarzutów apelacji oraz przyjęcie przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji, przy jednoczesnym wskazaniu, iż Sąd Okręgowy w uzasadnieniu rozstrzygnięcia nie wskazał na jakiej podstawie doszło do zasądzenia świadczenia na rzecz powoda, a mimo to nie można mówić o tym, że nie doszło do braku rozpoznania istoty sprawy, a jedynie do braków uzasadnienia, które mogą być naprawione w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Najwyższy zaważył, co następuje:

W art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. chodzi o zagadnienie prawne obejmujące poważną wątpliwość prawną, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie sądowym, którego wyjaśnienie jest potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy. Skarżący wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występujące w sprawie

istotne zagadnienie prawne powinien sformułować to zagadnienie, wskazać na wyłaniające się poważne wątpliwości interpretacyjne, przytoczyć argumenty prowadzące do rozbieżnych ocen i wykazać, że wyjaśnienie przedstawionego zagadnienia będzie miało znaczenie zarówno dla praktyki sądowej, jak i dla rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej. Chodzi przy tym wyłącznie o poważne wątpliwości, wykraczające poza poziom zwykłych wątpliwości prawnych, które powstają niemal w każdym procesie decyzyjnym.

Skarżąca nie wykazała, by sformułowane przez nią zagadnienia prawne czyniły zadość przytoczonym wymaganiom. Podane przez nią kwestie jednoznaczności i zrozumiałości dla konsumenta tekstu umowy wyrażonego w postaci słownej i w tabeli nie mają charakteru uniwersalnych zagadnień prawnych. Zostały zredagowane w sposób kazuistyczny, zmierzający do uzyskania rozstrzygnięcia adekwatnego do konkretnych okoliczności sprawy, a zarazem nie wykazano, na czym miałyby polegać ich związek z wynikiem postępowania, a także, na czym polega „istotny” charakter zagadnień z punktu widzenia publicznoprawnej funkcji skargi kasacyjnej. Nie przytoczono również argumentów, które mogłyby przemawiać za konkretnym sposobem lub sposobami ich rozstrzygnięcia. Pozwala to przyjąć, że skarżącej nie chodzi o wykazanie przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., a jedynie o poddanie zaskarżonego orzeczenia kontroli kasacyjnej.

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zachodzi tylko wtedy, gdy dla przeciętnego prawnika z samej treści skargi - bez pogłębionej analizy i juredycznych dociekań - w sposób jednoznaczny wynika, że wskazane w niej podstawy zasługują na uwzględnienie. Skarżący, powołując się na przesłankę przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. powinien wykazać oczywistą zasadność skargi kasacyjnej przejawiającą się kwalifikowanym charakterem naruszenia przepisów prawa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Nie może powtarzać uzasadnienia podstaw kasacyjnych; powinien wykazać, że zasadność skargi kasacyjnej jest oczywista, a więc dostrzegalna *prima vista* oraz że każdy prawnik bez przeprowadzania wnikliwej analizy powinien dojść do wniosku, że zaskarżone orzeczenie jest jaskrawo nieprawidłowe.

Skarżąca nie sprostала powyższym wymogom. Uszło jej uwagi, że w obecnie obowiązujących przepisach procesowych apelacja ma charakter pełny. Sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Przez wypełnianie nieograniczonych funkcji rozpoznawczych spełnia się kontrolny cel postępowania apelacyjnego; rozpoznanie apelacji powinno doprowadzić do naprawienia wszystkich błędów sądu pierwszej instancji, ewentualnie także błędów stron (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 Nr 6, poz. 55, której nadano moc zasady prawnej). Z tych względów rozstrzygnięcie o uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania następuje w razie stwierdzenia takich wad orzeczenia w postępowaniu sądu pierwszej instancji, których sąd drugiej instancji nie może sam usunąć, wydając wyrok reformatoryjny. Oznacza to, że w pierwszej kolejności sąd drugiej instancji powinien dokonać zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji (orzec reformatoryjnie), a dopiero w dalszej kolejności - w razie wystąpienia przesłanek powołanych w art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c. - uchylić wyrok i przekazać sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Nie można więc przyjąć, że skarżąca skutecznie wykazała oczywistą zasadność skargi kasacyjnej podając, że Sąd odwoławczy uznał, że nie doszło do braku rozpoznania sprawy przez Sąd pierwszej instancji.

Analiza skargi kasacyjnej nie wskazała również, aby skarżąca wykazała przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 z uwagi na nie rozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji. Skarga nie zawiera szerszej argumentacji w tej kwestii. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono również, że nie jest bezwzględnym warunkiem prawidłowego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji odniesienie się do każdego z zarzutów podniesionych w apelacji. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika bowiem konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystraczające należy uznać odniesienie

się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2016 r., I CSK 659/15, nie publ. oraz postanowienia z dnia 23 lutego 2017 r., I CSK 578/16, nie publ. oraz z dnia 14 marca 2018 r. II PK 120/17, nie publ.).

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania o kosztach orzekając na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1, art. 398²¹ k.p.c. oraz w związku z § 2 pkt 6 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j.: Dz.U.2018 r., poz. 265).